ABRAKADABRA

il. Karolina Sroka

Wyraz ten zapisujemy łącznie, jako jedno długie słowo: ABRAKADABRA i – jeśli mamy taką potrzebę – odmieniamy tak samo jak każdy inny rzeczownik zakończony na -a, a więc: ta abrakadabra, tej abrakadabry, tej abrakadabrze, tę abrakadabrę, z tą abrakadabrą, o tej abrakadabrze; te abrakadabry, tych abrakadabr, tym abrakadabrom, te abrakadabry, z tymi abrakadabrami, o tych abrakadabrach. Odmiana jednak przysługuje słowu ABRAKADABRA tylko w znaczeniu ‘coś niezrozumiałego’ (np. Wypisywał na karteczkach jakieś abrakadabry i wciskał je napotkanym przechodniom). W pierwotnym, magicznym, znaczeniu słowo ABRAKADABRA jest nieodmienne – bo tylko w takiej postaci ma mieć moc zaklęcia. Pochodzi najprawdopodobniej z języka aramejskiego, a raczej nawiązuje do jakichś słów języka aramejskiego, a trafiło do nas przez łacinę (pierwsze znane poświadczenie tekstowe pochodzi z II w. n.e. z poematu Severusa Sammonicusa), od razu jako formuła magiczna – niemająca własnego znaczenia, ale mająca moc zmieniania rzeczywistości. Od późnej starożytności, przez całe średniowiecze, aż po początek czasów nowożytnych słowo ABRAKADABRA było traktowane jako zaklęcie – formuła magiczna przeciw febrze (malarii, zimnicy). Zaklęcie ABRAKADABRA zapisywano w postaci odwróconego trójkąta (postawionego na wierzchołku) złożonego z kolejnych liter tego słowa, tak że podstawa złożona ze wszystkich liter znajdowała się na górze, a wierzchołek zawierający tylko literę A – na samym dole. Taki znak umieszczano na amuletach, które noszono przez dziewięć kolejnych dni, by na koniec utopić je w rzece i w ten sposób odegnać chorobę.